

Urszula Kęsikowa

Rzeczowniki z sufiksem -isko w języku Słowackiego

Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska 3, 295-309

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Urszula Kęsikowa

Pomorska Akademia Pedagogiczna
Ślupsk

RZECZOWNIKI Z SUFIKSEM *-ISKO* W JĘZYKU SŁOWACKIEGO

Budowa słowotwórcza derywatów na *-isko* (*-owisko*, *-nisko* itp.) i ich funkcjonowanie w języku ogólnym doczekały się wnikliwego opracowania. Pisały o nich Grzegorzyczkowa i Puzynina¹; kilka prac poświęcił im B. Kreja². Wielofunkcyjność i ekspresywny charakter, a także stała produktywność w języku ogólnym formantu *-isko* w dużej mierze uwarunkowały jego przydatność do zastosowań stylistycznych. Skłonność do takich zastosowań w nowszej literaturze wykazywał zwłaszcza Żeromski, na co zwrócił uwagę Adamczewski³, a Rzepka i Walczak omówili szczegółowo w osobnym artykule⁴.

Rzeczowniki, które są przedmiotem tego opracowania, zebrano ze wszystkich dzieł Słowackiego, zarówno z utworów literackich, pism filozoficznych, jak i z prywatnych notatek i korespondencji⁵. Uwzględniono przy tym nie tylko ostateczne redakcje tekstów, ale również ich odmiany, fragmenty niedokończone, pomysły niewykorzystane i plany utworów, które nie zostały zrealizowane.

W dziełach Słowackiego występuje 71 formacji z tym sufiksem, użytych łącznie 463 razy. Dla porównania – u Żeromskiego są 193 wyrazy użyte 1595 razy⁶.

Jedną z podstawowych funkcji, jaką pełnią rzeczowniki na *-isko*, jest funkcja ekspresywna. Szczególnie wyraziście przejawia się ona w rzeczownikach żywotnych, a zwłaszcza osobowych, co odnotowują słowniki w definicjach i poprzez kwa-

¹ R. Grzegorzyczkowa, J. Puzynina, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1979, s. 205-213.

² B. Kreja, *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim*. Gdańsk 1969; Rzeczowniki ekspresywne na *-isko*, s. 149-178; tenże, *Nazwy przestrzenne na -owisko w języku polskim*. „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne. Prace Językoznawcze” nr 2, 1967; tenże, *Słowotwórstwo nazw miejsca we współczesnym języku polskim*. „Gdańskie Studia Językoznawcze” [1], 1975; Formant *-isko*. Formant *-owisko*. Formant *-nisko*, s. 71-75.

³ S. Adamczewski, *Sztuka pisarska Stefana Żeromskiego*. Kraków 1949, s. 221-222.

⁴ W. R. Rzepka, B. Walczak, *Z badań nad słowotwórstwem Żeromskiego. Formanty -isko, -iszcz*. ZNUG, Prace Językoznawcze 8, Gdańsk 1982, s. 283-292.

⁵ Korzystano z wydania: J. Słowacki, *Dzieła*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. I-XIV. Warszawa 1959. W lokalizacji cytatów cyfra rzymska oznacza tom, arabska stronę.

⁶ W. R. Rzepka, B. Walczak, *Z badań...*, s. 184.

lifikator *zgrubienie*. W utworach Słowackiego jest 14 rzeczowników osobowych, w tym dwa etnonimy: *Niemczyisko* i *Żydzisko*; tylko jeden żywotny *psisko*. Dwie formacje bliskie są semantycznie osobowym, ale trudno je za takie uznać: *trupisko* i *upiorzysko*. O nacechowaniu decyduje formant, ale o rodzaju ekspresji w większym stopniu kontekst. Częściej jest to nacechowanie pejoratywne, wyrażające się pogardą, oburzeniem, zgrozą.

Potępienie i zgroza widoczne są w użyciach derywatów:

biskupisko i *popiska* w *Rozmowie z matką Makryną Mieczysławską*: „Wtenczas już mówię, *Biskupisko* stare / Byłby dał krzyże swe i gwiazdne znaki,” IV 134; „przy pompie sam Biskup z polanem [...] Przy nim *popiska*, krwią po rękach ciekną, / Kije czerwone – znać, że kogoś bili -” IV 143; „*Popiska* spite gorzalką czerwoną / Latały, bijąc te unity w twarze,” IV 295;

córczysko w *Balladynie*: „Aż tu mnie jednej nocy te *córczysko* / W obliczu ludzi zaprzęzło się głośno...” VII 181;

kacisko: „Że gdzieś *kaciska* czerwoną robotę / Czynią po domach – sznurami i szłykiem.” V 198, *Król Duch*; „Złote jak tygrys ma *kacisko* oczy,” X 240, *Agezylausz*.

Czasem dominuje pogarda:

królisko: „*Królisko* się tam ciągle z brewijarzem chowa, / Wpadł w religijny afekt” VII 250, *Mazepa*;

lokaisko: „Bo cuchniesz tak jak *lokaisko*, / Bo cię czuć wódką prostą – i tabakiem / Spleśniałym!...” VIII 289, *Fantazy*;

dziadzisko i *Niemczyisko*: „*Dziadzisko* wlecze się znowu i włazi...” X 18, *Zawisza Czarny*; „*Dziadzisko* stare... znów tu w zamek włazi,” X 431, tamże; „Dałem mu więc szmat kotary, / Ale *Niemczyisko* niesyte / Chciało... więcej...” X 39, tamże.

Nacechowanie podkreślają przydawki: *biskupisko stare*, *dziadzisko stare*, *popiska spite* (gorzalka), *Niemczyisko niesyte*, a także potoczne czasowniki *wlecze się*, *włazi*.

Nierzadki jest odcień politowania:

matczyisko: „Jak poradził, tak *matczyisko* / I zrobiło...” VI 188, *Kordian*;

żebraczyisko: „Gdzież ten *żebraczyisko* / Boskiej litości, ten płaz-zoofyta, / Który jest węża już i drzewa blisko...” IV 222, *Próby poematu filozoficznego* (tu użycie jest nieosobowe);

Żydzisko: „*Żydziska* nawet, dobre *Żydowice* / Lamentowały:” IV 139, *Rozmowa z matką Makryną...*; „Łzy w oczach stają i coś w sercu pęka. / Biedne *Żydziska*...” IV 140, tamże;

chłopczyisko: „Te biedne *chłopczyisko* / Poleciał mi, bym widział się tu z matką panią,” VII 274, *Mazepa*. Drugie zastosowanie ostatniego rzeczownika ma inny charakter: „tyle [mu] o mnie nagadał, że dobre *chłopczyisko*, przyjechawszy tu na wakacje do starych rodziców, szukał mnie -” XIII 405, list do matki – tu już nie ma politowania, tylko sympatia, serdeczność, wyrażona przydawką *dobrze*.

Dodatknie nacechowanie ma też *khanisko* w *Beniowskim*: „tron odzyskał khan Giraj, / Przyjazny zawsze Polsce był *khanisko*:” III 196 – wskazuje na to przymiotnik *przyjazny*; jest tu i wyraz pewnej poufalości;

panisko – dla tego rzeczownika nacechowanie poufalością stwierdza definitywnie SWil ‘w mowie pot. poufale zam. pan’. I tak funkcjonuje on w *Horsztyńskim*, gdy sługa mówi do swojego pana: [Horsztyński] „Gdzie to ten kopiec?” [Świętosz]

„A tam, gdzie *panisko* woził kiedyś kolaską naszą panię -” VI 360; „Niech *panisko* jedzie... stąd... do góry...” VI 361, tamże. W innych miejscach jednak nie tyle o poufalość chodzi, ile o pewną przyganę: „on się prędeż pod zamkiem pogrzebie, / Niż przyzna się do żalu – to *panisko* dumne,” VII 249, *Mazepa*; „*Paniska!* / Czart złączył – Moskał tę parę rozłączy.” VIII 249, *Fantazy*.

Jedyny rzeczownik żywotny w naszym materiale – *psisko* – definiowany jest w SWil ‘pies brzydki, nędzny lub też ogromny, straszny pies’. Ten „straszny” występuje zapewne w *Zawiszy Czarnym*: „Ugryzają na mnie *psiska* / I nie idą mi do ręki,” X 149. Jednak gdy w *Balladynie* Grabiec mówi do Chochlika: „Moje czarne *psisko*, / Nie wierzę tobie... bo mię błąkasz – sadzasz w blocie” VII 50 – to jest tu może zniecierpliwienie, ale przede wszystkim poufalość.

Trupisko (‘brzydki, obmierzły trup’ SWil) przejmuje odrazą, a podkreślają to konteksty: „Coś zgniecione go jęczy i poziewa; / Przychodzę – płótnem nakryte *trupisko*.” II 329, *Poema Piasta Dantyszka*; „Nazajutrz taki sam *trupisko* – / I wierzysz acan, że taki sam prawie, / Jakiego sobie w oczach malowałam – / Przyjechał... Widząc – już widząc – zadrzałam / I nie na ręce, ale na rękawie / Złożyłam korny siostry pocałunek, / A już od niego czułam – prosty trunek, / Zły zapach... jakby oksyd i stęchlinę.” IV 276-7, w *Rozmowie z matką Makryną...* mówi Makryna o biskupie (żywym!, tym większa jest pogarda); w *Królu Duchu*: „A wtem – pamiętam – ogromne *trupisko* / Girlandą ściernia otoczone suchą / I spłomienioną” V 450; w innym wariantcie *upiorzysko*: „Wtem nagle – straszne, trupie *upiorzysko*, / Girlandą ściernia spłomienioną suchą” V 414.

Formacje nieżywotne o funkcji ekspresywnej to głównie augmentativa, których podstawy słowotwórcze nazywają takie same desygnaty. W definicjach SWil pojawiają się określenia typu *wielkie*, *ogromne*, *brzydkie*, *niezgrabne*, w SJP zazwyczaj tylko kwalifikator *zgr[ubienie]*. U Słowackiego są 23 takie rzeczowniki. Nie zawsze wyrazy kontekstowe charakteryzują nazywane obiekty, ich wielkość czy inne cechy wskazujące na augmentatywny charakter, np.:

bagnisko: „Wszystko ucieka i w *bagniska* skacze,” V 205, *Król Duch*; „A po i zbroi, i trupów pomoście / Nieść przez *bagniska* złotą świecę wiary, / Z dymem i ogniem Panu oddać włości, / Jeśli nie mogły tylko przez pożary / Z *bagnisk* być one ludy wydobyte” V 495, tamże – tu *bagnisko* ma znaczenie przenośne; „A to i dobrze, schowam się w *bagniska*.” VII 401, *Lilla Weneda*;

blotnisko: „Wtenczas już widok okolicy dziki, / Naszej męczarni, *blotnisk*, pławby, popów, / Poruszył nawet i Żydów, i chłopów:” IV 141, *Rozmowa z matką Makryną...*;

bramisko: „I otworzyły się *bramiska* złote / Cicho... nie mówiąc nic zawiasów krzykiem,” V 198 *Król Duch*;

brodzisko: „A te *brodziska* twardnieją jak miecze,” IV 143, *Rozmowa z matką Makryną...*;

cepisko: „Niby *cepiska* wyrzucali w górę / Straszliwe jakieś boże spazmatyki,” IV 297, tamże;

cmentarzysko (‘wielki, rozległy cmentarz’ SJP): „Gorzały oczy, póki upiór śpiewał / Na *cmentarzysku*,” III 396, *Beniowski*; „Jak z kosami potańcujem / Po nocy, na *cmentarzysku*,” IX 126, *Sen srebrny Salomei*; „dworów blisko / Takie czarne *cmen-*

tarzysko, / Kędy żywe trupy stoją,” IX 195, tamże; „A skoro mary / Wstąpiły na *cmientarzysko*, / Ruszył się Gruszczyński stary,” IX 214, tamże; „Kiedyś, usiadłszy z Tobą na *cmientarzysku* krzemienieckim, będę Ci opowiadał o grobach dawnych i wielkich ludzi” XIII 304, list do matki;

daszysko: „Gryfy – i krwawą zorzą oświecona / Twarz ołowianych na *daszyskach* smoków” V 474, *Król Duch*;

dębisko: „Są potem temu drzewu ku ozdobie, / Na roztrzaskanym *dębisku* przez grzmoty” V 524, tamże;

grobowisko w jednym ze znaczeń ‘wielki grób’ (SWil): „Za marmurowe skryty *grobowiska*, / Widziałem dwoje ludzi nad mogiłą” II 168, *Lambro*; „Tak mówiąc starzec wyszedł z *grobowiska*” II 325, *Poema Piasta...*; „Lecąc do Boga... formą miał wytrysnąć / Nową... jak złoty kwiat na *grobowisku*,” X 331, *Samuel Zborowski*;

iskrzysko: „Włos podniesiony – rozwiany w *iskrzyska*, / I twarz spokojną – lecz grobem zieloną,” V 233, *Król Duch*; „Z komina dymu wylecą *iskrzyska*,” V 242 tamże; „I tylko kopyt *iskrzyska*, / Gdyśmy podkowa w podkowę / Za naszym wodzem leciliśmy,” IX 179, *Sen srebrny...*;

kepisko: [gwiazda] „Przez sosny... i przez dęby na *kepisku* / Świeciła...” V 352, *Król Duch*;

mieczysko: „Za mną pijaki zbrojne – a z szaloną / Myślą spróbować *mieczyska* na marach...” V 219, tamże; „Niż teraz, gdy już *mieczyska* nie dźwignę, / Biegać co prędzej z Płowcem lub Chazarem,” V 435, tamże;

mulisko: „Tam, gdzie słupowi pod nogami było / *Mulisko* wodne i czarne rośliny,” V 171, tamże;

plaszczysko: „twój obraz nam gore / Jakoby króle w *plaszczysku* z płomieni” V 529, tamże;

plmienisko: „O jędze, / Jeśli jesteście w tym lesie czerwone / *Płmieniskami*” I 168, *Liryki*; „Ciągły strzał szelest, ciągle widać *plmieniska*,” IV 173, *Iliada*; „Spotkałem żywą gromnicę / Z *plmieniskami* na głowie,” IX 247, *Sen srebrny...*;

ślupisko: „*Ślupisko* jakieś... z księżycową twarzą / Przede mną... wodę rozsiekleo w dwa pręgi,” V 170, *Król Duch*; „Potem *ślupisko* to wiekiem zgrzybiałe, / Garbate... w ziemi przede mną zniknęło,” V 494, tamże;

stawisko: „Już [od] trzech godzin mokniemy w *stawisku*,” IV 289, *Rozmowa z matką Makryną...*;

sznurzysko: „A tak mi zimno, głodno, a tak smutno, / Że ot, już chciałam porzucić te *sznurzyska*,” IV 141, tamże;

zamaczysko – SWil podaje dwa znaczenia: 1) ‘wielki, brzydki zamek, warownia, twierdza’; 2) ‘to co pozostało po istniejącym niegdyś zamku czyli warowni, ruiny zamku, [...] miejsce gdzie się znajdował’; Słowacki stosuje pierwsze z tych znaczeń ‘wielki zamek’ (ale czy ‘brzydki?’): „Dziś by tu wielka rzeź w *zamaczysku* była.” III 58, *Beniowski*; „że gdzieś – na *zamaczyskach* żyło / Podobnych tobie dwunastu tyranów,” V 282, *Król Duch*; „Jakże ci w moim *zamaczysku*?” VII 87, *Balladyna*; „Dzisiaj mnie sowito / Wierzbami pod *zamaczyskiem* Kirkora obito;” VII 109, tamże; „A wy milczycie jak w *zamaczysku* zboja?” VII 132, tamże; „Wypraw ty mi z *zamaczyska* tę laleczkę złotą,” VII 221, *Mazepa*; „w *zamaczysku* moim polowanie / Na

gacha mojej żony!” VII 233, tamże; „W zamczysku mi tu dano cudowne mieszkanie,” X 30, *Zawisza*; „Stare zamczysko... uczciwe...” X 44, tamże.

W niektórych przykładach w sąsiedztwie rzeczownika są przymiotniki, które wzmacniają ekspresję, np.:

chmurzysko: „Już jakieś dziwne, czerwone *chmurzyska* / Nachodzą na tę mękę tak okrutną,” IV 141, *Rozmowa z matką Makryną...*; „Nad blaszaną banią / Królewskich zamków, skąd w niebo wytryska / Igła złocona, okropne *chmurzyska* / Wkoło się czarnym owinęły wiankiem” VII 171, *Balladyna*;

cmentarzysko: „Owszem, nabiera straszliwej odwagi, / Na *cmentarzyska* opuszczone wbiega.” V 81, *Król Duch*;

kroplisko: „Myślałam, że gdzie wielka żyła pękła / I że *kropliska* wielkie w płuca sieje:” IV 127, *Rozmowa z matką Makryną...*; „I *kropliskami* ciężko w płuca sieje: / Krew kapie, a jak dokapie – zaleje.” IV 280, tamże;

plomienisko: „I bohatera mego jasne oczy, / Błękitne, wielkim swoim *plomieniskiem* / Oćmił;” III 340, *Beniowski*; „i różne straszne *plomieniska* / W chmurach – zagrozić przyszły,” IV 207, *Próby poematu*; „W złotych, zielonych i sinych warkoczach / Po pas – wchodziło dziwne *plomienisko*;” V 112, *Król Duch*; „Że jako swojski ptak – o twoje oczy / Otarł straszliwe swoje *plomienisko* / Z siedmiu tęczowych uwite warkoczy...” V 552, tamże.

Rzeczownikom w tych przykładach towarzyszą epitety *wielki*, *dziwny*, *straszny* itp. W wypadku *plomieniska* jego wielkość, potęgę można odczytać także ze skutków „działania”: „Przebaczcie oboje, / Że takim *plomieniskiem* te listeczki moje / Czynię straszny...” IV 250, *Próby poematu*; „Potem stanąłem jak słońce podziemne / *Plomieniskami* zgryziony do szczętu,” V 255, *Król Duch*.

Ustalenie funkcji formantu, a tym samym całej formacji, nie zawsze jest łatwe, zwłaszcza gdy się porównuje konteksty wszystkich użyc z definicją podaną w słowniku, a ta – jak można przypuszczać – została wydedukowana na podstawie innych przykładów. Tak jest z *promieniskiem*: SJP kwalifikując jako rzadkie w znaczeniu ‘skupienie promieni’, cytuje tylko Żeromskiego. Natomiast Skubalanka⁷ – właśnie na podstawie użyc Słowackiego – objaśnia jako ‘promień, widmo, duch promienny’, co nie wydaje się odnosić do wszystkich kontekstów: „Już z krwi natura moja była pusta, / Już – jakieś złote, jasne *promienisko*... [...] Te ognie były na mnie, kiedyś spała.” V 160, *Król Duch*; „One nam kiedyś – w *promieniskach* staną.” V 389, tamże; „W dolach... ogromne niby *promieniska* / Olatarniły mię?” V 497, tamże; „Ten nam Neptuna kościół otworzyła, / I w nim cudowne, patrzcie: *promienisko*, / Jakoby w ustach tej płaczki płonące,” X 213, *Agezylausz*; „A pod sakramentem Słowa czuję inne jeszcze mniejszych duchów *promieniska*...” XII 93, *Pisma filozoficzne*.

Wartość ekspresywną ma także, jak sądzę, *próchnisko*, które SWil objaśnia ‘rzecz spróchniała ze starości, szczególnie budowla’, ale u Słowackiego ‘prochy zmarłego’ (Skubalanka): „Oto są zgnile cmentarne *próchniska*, / Których się dusze po śmierci trzymają,” V 295, *Król Duch*.

⁷ T. Skubalanka, *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej*. Toruń 1962, s. 207.

Ekspresywna jest też formacja *światliśko*, ale według słowników nie oznacza ona ‘wielkiego światła’, nie jest więc augmentatywna, lecz przeciwnie – znaczy ‘błahe światło’ (SWil), daw. ‘światło, poświata, blask’ (SJP): „Więc już nie sama, lecz grobów *światliśka* / Jak niewolniki za nią lecą, służą.” V 81, *Król Duch*; „Rzekła – a różne zaklęte *światliśka* / Zmuszone powstać, wstały wielką zgrają.” V 295, tamże. Na podstawie tych kontekstów wydaje się, że u Słowackiego jest to jednak augmentativum.

Obok funkcji ekspresywnej formacje na *-isko*, także z rozszerzonym formantem *-owisko* pełnią funkcję lokatywną – wskazują miejsce, w którym coś jest albo było w przeszłości. Słowacki wprowadza 25 takich rzeczowników:

bojowisko ‘pole bitwy’: „Czasem na czleka lub na trupa wjedzie / I od całego wyższy *bojowiska*.” III 302, *Beniowski*; „I to pamiętam – że wśród *bojowiska* / Raz moją marą przeszedłem czerwoną.” V 233, *Król Duch*;

w tym samym znaczeniu *pobojowisko*: „Zaklinam się wam, o starzy, / Że kości z *pobojowiska* / Wstaną i będą walczyć w takt pieśniom Harfiarzy!” VII 296, *Lilla Weneda*; „Zapalić ogień na *pobojowisku*” VII 300, tamże;

ciernisko ‘ciernie, miejsce cierniem zarosłe’ SWil: „Albowiem w dziecku tym słychać królowę / Ducha, która... w nieszczęście popadła / I na *ciernisku* położyła głowę.” I 308, *Liryki*; „A byle smutek, to się od ludzi oddali, / I gdzieś sam na miesiacu... a szatanów blisko, / Przy kurhanach... w posepność rośnie jak *ciernisko*...” IV 94, *Książd Marek* – tu chyba jednak nie ‘miejsce zarosłe cierniem’, lecz ‘wiele cierni’;

grobowisko w drugim znaczeniu podanym w SWil ‘cmentarz’: „Tak mówiąc zdejmowali owe zmarłe i skościła na krzyżu i przenosili je na dawne *grobowisko* wygnańców.” II 268, *Anhelli*; „Próżno ruszone dawne *grobowisko* / W pieśniach, owiane błyskawicą suchą.” V 450, *Król Duch*; „W nocy na strasznej pustoszy, / Jak na jakim *grobowisku*.” IX 88, *Książd Marek*; [Pan] „oto przeklął w duchu zdrając zamieniwszy mu sad w *grobowisko* cmentarne, pełne czarnych i pozbawionych życia upiorów...” XII 116, *Pisma filozoficzne*;

koczowisko: „Tak – przy księżycu / Ujrzał rycerzy błędnych *koczowisko*...” III 158, *Beniowski*; „Stanąwszy przy tym dziwnym *koczowisku* / Rzekł nieznamy rycerz:” III 225, tamże; „Khan Giraj chciał mu dać dziesiątek koczy / I zrobić wodzem nad tym *koczowiskiem*,” III 340, tamże; „Od wczoraj już siedzi w nowym *koczowisku* i widzicie, że od Was zaczyna -” XIII 412, list do matki – tu przenośnie ‘siedziba, miejsce zamieszkania’ (tego znaczenia słowniki nie notują);

lodowisko: „Tam ją – krzychałem – gdzieś na *lodowiskach* / Złożę jako kwiat ujęty w kryształ!” V 35, *Król Duch*; „Myśląc, że na tym zdjętym *lodowisku* / On błysnie – w kwiatów rozjaśnionych błysku.” V 155, tamże. Tego wyrazu SWil jeszcze nie notuje, a SJP najstarszy cytat podaje z Mickiewicza;

łożysko: „I tam, wprzód nim dosięgnie formy ludzkiej szczytów, / Leżała – na *łożysku* stopionych piryków,” IV 236, *Próby poematu*; „nogi ogniste wysuszyły morskie *łożyska*” XII, 16, *Genezis z ducha*; „i wszyscy moi znajomi opuścili mię jak ponurego wilka w leśnym *łożysku*.” XIV 87, list do Eustachego Januszkiewicza;

mrowisko: „A mnichów trzystu sześćdziesięciu pięciu [...] Snuło się w słońca złotego odbłyśku / Jak rój komarów lub mrówki w *mrowisku*,” IV 69, *Podróż do Ziemi Świętej*

z *Neapolu*; „Lud jak w *mrowisku* tłumnie napelnia ulice,” VI 45, *Mindowe*; „a ja / Z rycerzy garstką mam wstąpić w *mrowisko*?” VII 367, *Lilla Weneda*; „Widział, jak skra – za skrą biega / I ogniów... *mrowisko* chodzi?” X 300, *Samuel Zborowski*; ten wyraz częściej w przenośniach i porównaniach niż w znaczeniu podstawowym, a zwłaszcza odnoszony do zbiorowiska ludzi (oczywiście, nie tylko u Słowackiego⁸): „widziałem śliczne panorama całego miasta – *mrowisko* ludzi -” XIII 89, list do matki;

ognisko: „Tak jak płomień spod *ogniska*, / Ze szkarlatu czapka błyska.” I 19, *Liryki* – ten cytat dobrze odpowiada definicji SWil ‘miejsce, gdzie się ogień roznieca lub był rozniecony’. Tym miejscem jest np. otwarta przestrzeń, na której ogień rozniecają pasterze albo podróżni (SJP ‘stos zapalony pod gołym niebem’): „Gdy anioł z trzema na czole gwiazdami / Leciał nad złote *ogniska* pastusze” I 235, *Liryki*, „Pastuszkowie przy *ogniskach* zaśpiewają o niej!” I 261, tamże; „Teraz ten jelen – gorzszy od żebraka, / Bo nie śmie przyjść nad *ognisko* pastusze,” V 102, *Król Duch*; „a ja czasem zazdroszczę pastuchowi, co grzeje swoje ręce przy *ognisku* rozpalonym w głębi lasu.” VI 304, *Horsztyński*; „Kociolki mieli czarne – przy *ognisku*,” III 225, *Beniowski*; – lub strażę i wojsko: „Gęsto strażnicze płoną *ogniska*.” II 29, *Żmija*; „Moskal zapalił czerwone *ogniska*,” III 247, *Beniowski*; „Taborzy z wozów... czerwone *ogniska*... / Zamki czerwone ogniem jak miesiące,” V 227, *Król Duch*. *Ognisko* domowe ma u Słowackiego sens dosłowny: „Choć widzę *ogniska* płonące po chatach, / Zatrważa mię każdy liść z drzewa opadły” II 50-1, *Żmija*; „Szczęśliwi oni w rodzinnych chatach, / Wieczorne teraz palą *ogniska*,” II 55, tamże; „Ale po chatach gasły *ogniska*.” II 71, tamże; „ani prosić, aby mię pod dach jaki przyjęto i przy gościnnym posadzono *ognisku*.” II 361, *Ojciec zadumionych* – Wstęp; „Dawno domowy duch – strażnik *ogniska*, / Przed ojcem – w nocy stanął z twarzą krwawą,” V 392, *Król Duch*; „Wstań, królu, weź garstkę popiołu / Z *ogniska* i precz z domu...” X 206, *Agezylausz*. *Ognisko* ma też wartość kultową: „Roilem w sobie nigdy nie widziane / Kościoły z drewna – *ogniska* – trójnogi,” V 404-5, *Król Duch*; „W przyszłości kiedyś słowiańska Królowa, / Żyje... i sprasza do *ogniska* węże,” V 502, tamże; „Na *ognisku* świętym popalono skrypta,” X 173, *Agezylausz*; „Bóg, co zabójców rzuca w piekielne *ogniska*!” VI 236, *Kordian* – tu zmodyfikowany został związek frazeologiczny *ogień piekielny*. Ale i w innych użyciach *ognisko* ma znaczenie ‘ogień’ (SJP daw. ‘duży ogień, płomień’; nie ma tego znaczenia SWil), a konotuje czerwoną barwę (w cytowanych już przykładach podkreślona była barwa): „I dzidę, która gorzała jak świeca / Między sosnami, samych niebios blisko, / Miedziane mając ostrze – jak *ognisko*,” V 26, *Król Duch*; „Żem wyzwał słońca twoje i księżycę, / I meteorów *ogniska*, i burze” V 42, tamże; „Rozciągnął straszny płaszcz ze złotej lamy, / Podobny do krwi, *ogniska* i plamy.” V 297, tamże; „w dłoniach lampy *ognisko* ukrywa,” VI 163, *Maria Stuart*; „Nogi mam jak miedź świeżym *ogniskiem* czerwona,” VI 184, *Kordian*. Metafora łączy uczucia z płomieniem, ogniem, tu pojawia się *ognisko*: „Wszystko... co mogło w spadku dziecko smętne / Wziąć... po umarłych... całe serc *ognisko*, [...] ja mam... po nich w spadku...” VIII 219, *Fantazy*; „spaliłeś jako garść kądzieli *ognisko* czucia twego...” XII 169,

⁸ Tak m.in. Orkan i K. Tetmajer, o czym pisałam w art. *Z badań nad językiem modernistów. Rzeźownicy nijakie z formantami -isko i -iszce*. ZNUG, Prace Językoznawcze 13, 1986, s. 85.

Pisma filozoficzne. W przenośnych użyciach realizuje się też znaczenie optyczne ‘miejsce gdzie się promienie przechodzące przez soczewkę lub odbite od zwierciadła wklęsłego skupiają’ (SWil); SJP wyodrębnia już osobne znaczenie ‘punkt centralny, ośrodek, miejsce, w którym coś się skupia, które jest siedliskiem, źródłem czegoś’ (brak go w SWil); u Słowackiego: „Tak się nazywała Westfalia, główne ognisko trybunałów tajemnych,” II 121, *Hugo* obj. [Czerwona ziemia]; „on jest ogniwem i ogniskiem, w nim bowiem zbiegają się wszystkie siły i wszystkie potęgi” XII 69, *Pisma filozoficzne*; „Czas jest, abyś się zlała w jednej idei ognisko...” XII 311, tamże Niekiedy *ognisko* nazywa jakieś miejsce niekonkretne, abstrakcyjne: „Kiedyś za wczesnym zagrożoną zgonem / Dziecinę swoją nazwał Eolionem; / Bo myślał, że ten kwiatek biały, kruchy, / Wezmą ze złotej kolyseczki duchy / I w nieśmiertelne zanoszą ogniska.” II 397, *Wacław*; „Zamiast w związku być z duchowym ogniskiem, / Oto duch niebo nad sobą zamyka,” V 189, *Król Duch*; „Czy orzeł kiedy myśli o tem, / Że kiedy w zimie słońce zda się nisko, / Mógł o południu natężonym lotem / Dolecieć – patrząc oczyma w ognisko / Niebieskich krain?” IV 45, *Podróż do Ziemi Świętej...* – tu zapewne jest synonimem słońca. Niekiedy wręcz staje się bytem autonomicznym, „działającym”, personifikowanym: „Wicher napędzał mu przez korytarze / Błąkające się ognie, trupów twarze; / A zaś oblicza i sine ogniska / Szły przypatrywać mu się – stojąc z bliska.” II 342-3, *Poema Piasta...*; „Że jeden anioł powietrzny, rumiany, / Globowy przyjdzie – choć nie zawołany. / Przyszedł... z daleka widny jak kropelka / Małych płomieni – potem już opona, / Chmura i niebios błyskawica wielka, [...] Szła – i na skały wstępowała zorza. // „Jam jest” – okropne wołało ognisko,” V 101, *Król Duch*;

oparzelisko ‘miejsce oparzyste, ziemia wodnista nigdy nie marznąca’ (SWil): „Jesienna parość – która przez robotę / Nimf leśnych – tęczą z oparzelisk wstawa” V 344, *Król Duch*;

pastwisko: „jakieś przy lesie pastuchy / I nie spędzone owieczki z pastwiska.” IV 147, *Rozmowa z matką Makryną...*; „Kiedy powraca z pastwiska / Wieczorem ich krowa i ryczy,” VIII 392, *Złota Czaszka*;

pogorzelisko: „Wzięty spomiędzy ruin, prochów, pogorzelisk, / Poszedł po obcych krajach błąkać się obelisk,” I 94, *Liryki*; „Lecz na co rozgrzebywać prochy pogorzelisk” I 306, tamże; „To za mną – widmo olbrzymie, / Ręce podniosłszy do góry, / Biegło, zda się, karku blisko, / Leczące pogorzelisko,” IX 247, *Sen srebrny...* (o Semence, z którego zrobiono żywą pochodnię); w *Balladynie* dwukrotnie w didaskaliach, np.: „Dom Wdowy dopalający się – przed pogorzeliskiem garstka wieśniaczego ludu.” VII 80;

prochowisko w SJP daw. ‘grób z ludzkimi szczątkami, mogiła’ i cytat ze Słowackiego; Skubalanka definiuje ‘o prochach zmarłych’: „Wyście wynieśli dawne królów prochowisko / Z kośćcami w trumnach.” I 195, *Liryki*; „O! duchu – ale ty w tych prochowiskach / Nie cały, bo dziś jeszcze tobie śnią się / Straże” V 281, *Król Duch*;

rżysko: „To chociaż czuje, że przez bliskie rżysko / Leci koń śmierci, i leci, i tętni,” II 305, *Poema Piasta...*; „Na własnych czynów ścierń – i smętne rżysko / Przyszedłem – owca Pańska.” V 394, *Król Duch* – smętne rżysko (podobnie ścierń) w użyciu przenośnym;

synonimiczne *ściernisko* nie ma użyć przenośnych, ale jest polem bitwy: „Na ostatecznym polu, na *ściernisku* / Różni się mieczem przy piorunów błysku?” V 249, *Król Duch*; „Przeraził gorzej, niż one *ściernisko* / Pobitych pełne ludzi przerażało;” V 333 tamże;

uczutowisko odczytuję jako ‘miejsce uczy’: „Na *uczutowisko* tak strasznie zwierzęce / Wejdziesz, Chryste Panie, i rozkrzyżuj ręce!” IV 137, *Rozmowa z matką Makryną...*

Znaczenia lokatywne ma *stanowisko* – wśród 14 znaczeń w SWil są dwa przenośne, nie mające charakteru lokatywnego: ‘położenie społeczne, stopień jaki kto zajmuje’ oraz ‘punkt widzenia rzeczy, zapatrywanie się na co’. Część użyć realizuje znaczenie ‘posterunek, miejsce gdzie jest postawiony żołnierz’: „Obejrzał tabor, wrogów *stanowiska*;” III 247, *Beniowski*; „Wracał na dawne swoje *stanowisko*, / Na owo smętne przy kaplicy rzycko;” III 306, tamże; „Dajcie mi gdzie *stanowisko*, / Wysokie raczej, nie dolne, / Wron albo też orłów blisko,” X 116, *Zawisza*; „skwarny step i rozległa okolica... i dobre tu rycerskie *stanowisko*...” X 131, tamże; również przenośnie: „Archaniołowie *stanowiska* swoje / Zajawszy – wdziali opalowe zbroje.” V 394, *Król Duch*; „ale widziałem z bliska Pana mego i Boga mego, który mię już chciał jak żołnierza od Was wziąć, a na inne i może trudniejsze jeszcze *stanowisko* odkomenderować.” XIII 571, list do matki. Tylko raz ujawnia się znaczenie ‘pomieszkание, kwatery, stacja’: „z wielką żądzą myślę o przyszłej wiosnie, chcąc porzucić na zawsze te oddalone *stanowisko*,” XIII 555, tamże. W pismach filozoficznych i politycznych z okresu mistycznego (i w listach z tego czasu) stosuje Słowacki przede wszystkim znaczenie przenośne, ale nie tyle chodzi o ‘położenie społeczne’, ile o ‘stopień, jaki kto zajmuje’ w sensie duchowym, moralnym: „czy przekonacie mię, żeście się zebrali jak dawniej – na trochę tylko wyższym *stanowisku* – ale zawsze po światowemu -” XII 342, *Pisma towarzystwa Towiańczyków*; „oto wierni kościoła... już nie lud – ale ludy w *stanowiskach* swoich stojące -” XII 357, tamże; „to jest spotkawszy mego przeciwnika na wyższym *stanowisku*, podniesionego ku prawdzie prawdziwej bożej -” XIII 420, list do matki; „czuję, że Ty rośniesz w duchu i wielkimi krokami przybliżasz się do tego *stanowiska*, które wpróżdając musim, nim walkę cielesną wydany.” XIV 345, list do Józefa Reitzenheima. Znacznie mniej przykładów wskazuje na ‘punkt widzenia’: „Bo ja rozumiał – z mego *stanowiska*, / O co tu chodzi...” VIII 249, *Fantazy*; „Jest to prosto *stanowisko* zupełnie spirytualne.” XII 274, *Pisma filozoficzne*.

Uroczysko, jak sądzę, w kontekstach Słowackiego da się zinterpretować zgodnie z definicją w SJP ‘u dawnych Słowian miejsce przed świątynią lub w głębi puszczy, związane z kultem jakiegoś bóstwa, z odbywaniem narad, sądów, ogólnie: miejsce odludne, tajemnicze; pustkowie’, np.: „Jam ci powiedział, że jak bóg litewski / Z ciemnego sosen wstałeś *uroczyska*,” III 119, *Beniowski*; „On za cesarzem przez mgły ciemne goni, / Przez pola – żyta – góry – *uroczyska*.” V 98, *Król Duch*; „To mówiąc wleciał – i na *uroczysko* / Wszedł jak na okręt falami rzućany,” V 101, tamże; „i w piorunów głosie / Głos boży – i strach – i na *uroczyskach* / Z duchami razem, i w guślarskim prosie / Ząb zgrzytający...” V 281, tamże; „Na *uroczysko* tam kiedyś pójdziemy, / Gdzieśmy schowali twą litewską zbroję,” VIII 351, *Wallenrod*; „Wszedłem, strachu będąc blisko, / Na te ciemne *uroczysko* / Z krzyżami -” IX 211, *Sen srebrny...*; „Wtem, o panie, na ohydne / Cmentarze i *uroczyska*, / Pod ciemne

lip wężowiska, / Od kurhanów na kurhany [...] Wszedł i rzucił nad grobowcem / Trumienkę.” IX 213, tamże; „a mrok był taki, / Że mgła [...] wszystko razem / Jakby smętne uroczyisko / Za duchów było rozkazem / Gotowe... mgłą się zamazać, / Zniknąć i znów się pokazać / Posłuszne jakby czarowi...” X 76-7, *Zawisza*. Aurę tajemniczości podkreśla powtarzający się kilkakrotnie przymiotnik *ciemny*, także *mrok*, *mgła*, *strach*. W bliskim sąsiedztwie *uroczyiska* są też czasem *cmentarze* i *grobowce*, a w jednym przykładzie omawiany wyraz wydaje się niemal synonimem *cmentarza*: [Pycha] „Więc już nie sama, lecz grobów świetlika / Jak niewolniki za nią lecą, służą, / Same chcą więzów, wstają z *uroczyiska*, / Ogniem mogiły rozwalają, burzą...” V 81, *Król Duch*.

Pozostałe formacje w tej grupie:

urwisko: „Na progi czajka z falami leci / I już zawisła ponad *urwiska*,” II 46, *Żmija*; „Nu, a kiedy Pan Bóg spłoszy / Konie jakie na *urwisku*?” IX 88, *Ksiądz Marek*. Typowe są związki z wyrazami *skala*, *skalny*: „Jak odłam z rajskich oderwany światów / I przesadzony na skalne *urwiska*.” II 168, *Lambro*; „Sam szedłem – własne zapalić szpichlerze, / Co pod nogami na skały *urwisku* / Stały – ubrane w cyprysowe wieże,” IV 71, *Podróż do Ziemi Świętej...*; „a gdzieś na skalnych *urwiskach* / Jęczą widziane jak psy lamantyny,” V 106, *Król Duch*; „a tam gdzieś krzyczą lamantyny / Na skał *urwiskach*...” X 295, *Samuel Zborowski*; „słyszę lamantyny na *urwisku* skał nadmorskich wołające w mglistym powietrzu o zlitowanie się Twoje...” XII 396, *Genezis*; czasem w bliskim kontekście *orzeł*: „A sam z dzikimi orły na *urwiskach*, / Dzikszy niż burze, straszniejszy niż fale!” V 35, *Król Duch*; „Straże – z orłami razem na *urwiskach* / Gdzieś odbywane” V 281, tamże;

wężowisko ‘legowisko, kłęb wężów’: „Tymczasem stawia przed królem Wodana / Opętanego – z krwawymi oczyma. [...] Cały się rusza tak jak *wężowisko*...” V 100, tamże; „A bocian skrzydła otworzy i stanie / W ogniach jak smok. – Z dzioba mu wytryska / Żądło i takie wężowe ksykanie, / Że mój duch błądy jak od *wężowiska* / Od tej świętości straszliwej ucieka, / W ptaku ujrzawszy węża i człowieka.” V 242, tamże; „Niechaj mi [...] Pan Bóg zamknie oczy, / Niechaj królestwo mi zatraci całe, / Niech jak Popiela *wężowiskiem* stoczy,” V 404, tamże – tu ‘kłęb wężów’, a nie ‘legowisko’; „a czupidrały postroiły się w strusie pióra i rajskie ptaki – do jendyków podobne – około tej wanny z rurami pokręconymi – niby czaple i jendyczki nad *wężowiskiem*.” XI 396, *Heliasz*; w tym znaczeniu zawsze w porównaniach; w znaczeniu przenośnym ‘coś skłębionego, splecionego, krzyżującego się’: „Oto Bóg, który łona tajemnic odmyka, / Podniósł wreszcie zaslonę czarną z matecznika / I pokazał... okropną umysłów ruinę, [...] Żywe zwierzęce widma – włóczęgi – szkielety, / Chodzące ludzi szczątki – ciało ruchome ćwierci, / Pełny *wężowisk* ducha matecznik, gród śmierci...” I 146, *Liryki*; „My w glinie, w mulach i w traw *wężowisku* / Grzęzły...” IV 289, *Rozmowa z matką Makryną...*; „Uczulem, że się w czymś zwiniełym płaczę, [...] Wszedłem na jakieś straszne *wężowisko*, / Gdzie trupie resztki – drewnianą opończę / Nadeptał mój duch – i przejął się trwogą: / Czując, że własne kości ruszył nogą.” V 64, *Król Duch*; „Pod ciemne lip *wężowiska*, / Od kurhanów na kurhany [...] Wszedł” IX 213, *Sen srebrny...* Czasem dopiero dość szeroki kontekst rozstrzyga o znaczeniu, a gdy go nie ma, trudno dociec, o które chodzi: „Prowadził mnie na bardzo ciemne *wężowisko* / I rzekł.” I 148, *Liryki*;

wrzosowisko tylko w didaskaliach: „*Wrzosowisko*. Wchodzą MAKBET i BANKO.” X 417, *Makbet*;

zdrojowisko ‘miejsce gdzie źródła wytryskają’ (SWil): „W tym szafirze / Oka mego znajdziesz niby mętne / Łzami rodowych myśli *zdrojowisko*.” VIII 219, *Fantazy*;
zwalisko: „Dla niej utworzę – pośród myśli *zwalisk* / Krainę czucia, brylantowy Eden...” II 196, *Lambro* – dwie ostatnie formacje w użyciach przenośnych.

Prócz tych podstawowych funkcji – ekspresywnej i lokatywnej – sufiks *-isko*, a częściej *-owisko* pełni także funkcję ogólnostrukturalną, tworząc rzeczowniki od czasowników. Nacechowanie ekspresywne niektórych z nich wiąże się ze znaczeniem i nacechowaniem podstawy słowotwórczej, np.:

pośmiewisko: „Aleś nas, syny swoje, dał na *pośmiewisko*,” I 281, *Liryki*; „Jestem igraszką kobiet, celem *pośmiewiska*,” VI 97, *Maria Stuart*; „Dajmy mu na *pośmiewisko* / Sprzeczne z naturą nazwisko,” VI 178, *Kordian*; „Sąsiad ziemię kata / Na *pośmiewisko* zwie Rusią Czerwoną.” VII 15, *Balladyna*; „takie rzeczy w złą godzinę przychodząc, a na nieprzygotowanego trafiwszy człowieka, wyszłyby na *pośmiewisko*,” XIV 213, list do Zygmunta Krasińskiego; poza jednym przykładem zawsze w wyrażeniu na *pośmiewisko*;

uragowisko: „I z trupa, i z wiernego zwłokom przyjaciela / *Uragowisko* czyniąc wybiega i mowi.” IV 191, *Iliada*; „Przyszedłem ciemny – a już duchów wrzawa / Z *uragowiskiem*... kiedym szedł, krzyczała, / Że imię moje będzie – Miecz i Sława...” V 319, *Król Duch*; „to widmo Salmona / Jawiło mi się i mówiło do mnie / Samymi tylko *uragowiskami*.” VII 335, *Lilla Weneda*; „Kobieto! szatański wężu! / Co świszczesz *uragowiskiem*,” IX 67, *Książd Marek*; „skazany jestem na *uragowiska* małych i głupich.” XI 105, *Heliasz*; w jego użyciach stosuje poeta przeciwstawienia: „Taki dziś, bracia, pójdzie na sławę, / Jutro na *uragowisko*,” I 246, *Liryki*; „I pomyśl, jakim ty dajesz stworzeniom / Chwilę tryjumfu i *uragowiska*?” VII 409, *Lilla Weneda*.

Inne derywaty są neutralne:

widowisko: „Zmartwiałem cały na te *widowisko*,” II 329, *Poema Piasta*...; „Zbroja błyszczała na jednym szlachcicu – / Zbyt rzadkie na ten wiek już *widowisko*.” III 158, *Beniowski*; „Wody tej obrus i nieba ogromność / Były już dla mnie jako *widowisko*,” IV 139, *Rozmowa z matką Makryną*...; „Bo to nie człowiek, ale jakiś gminny / Smok... *widowisko* nowe i straszliwe” X 368, *Samuel Zborowski*; „Porwij duchem duchy całego świata, tak jak je widziałeś nieraz porwane uczuciem zachwycenia, w chwili jednej, na *widowisku*” XII 52, *Pisma filozoficzne* – tu, podobnie jak w cytacie z *Beniowskiego*, *widowisko* jest synonimem *widoku*, w pozostałych oznacza ‘widok niecodzienny’, a w korespondencji ‘przedstawienie (teatralne lub uliczne)’: „Przyjechał znów na zimę teatr do naszego miasteczka i rozpoczął *widowiska*.” XIII 208, list do matki; „W Paryżu oni jedni tylko dają z siebie wzniosłe *widowisko* dawnych wieków w tłusty czwartek,” XIII 342, tamże; „Oba te *widowiska* bardzo mi Wilno przypominają i mile czynią wrażenie.” XIV 36, list do Aleksandry Bécu;

zbiegowisko: „Teraz pojmuję, dlaczego naród, straciwszy narodowość, staje się *zbiegowiskiem* różnego rodzaju ludzi, bez charakteru, bez wodza -” XII 64, *Pisma filozoficzne*;
zbirowisko: „A ja gdzieś w głębi... do granitnej nory / Schowany... niby kłęb piekielnych duchów / Wyzwany światłem w ohydne kolory, / Jak *zbirowisko* członków i łańcuchów, / Skrzydły zjeżony...” V 21-2, *Król Duch*; „wodzami takimi są tak

nazwane typy – to jest *zbiorowisko* charakterowe pod[d]anym duchom panujące...” XII 52, *Pisma filozoficzne*; „Gdzież lud taki i duchów *zbiorowisko*?” XII 357, tamże; „przypomnę Ci więc, że Polska jest to *zbiorowisko* najstarszych duchów, które całą przeszłość noszą w sobie.” XIV 264, list do Juliusza Stattlera;

zjawisko ‘to, co się zjawia, co jest zjawione, zjawienie, fenomen’ (SWil): „księżyc się zapala [...] Jakby *zjawisko* nowe, taki duży.” III 191, *Beniowski*; „Amfitryty go i morskie królowny / Obeszły kołem – tęczowe *zjawiska* -” IV 222, *Próby poematu*; „Na helmie krzyżów słonecznych *zjawiska* / Jawią się ciągle jak ogromne słońca” V 98, *Król Duch*; „Potem Germanin chytry przy tej świecy / *Zjawisk* – myśl powziął, czy co nie ulowi...” V 333, tamże; „wywiadywałem się u żołnierzy... o tym nadpowietrznym *zjawisku*,” X 86, *Zawisza*; „A my, ludzie rozumowi, / Uważajmy to *zjawisko* / Jak nadzwyczajne igrzysko / Płodnej matki natury...” X 452, tamże; „noty do *Przygrawek* [utwory Zaleskiego – UK] są jedynym *zjawiskiem* w społecznej literaturze” XI 145, Artykuły krytyczne; „Dziwne to jest *zjawisko* – koncert historyczny.” XIII 62, list do matki; „tęcze te, girlandy słoneczne krzyżujące się między sobą, łączące wszystkie *zjawiska*, malarz w natchnieniu widzi,” XIV 257, list do Wojciecha Stattlera. Czasem ‘to, co się zjawia’ to mara, zjawa, a w kontekście występują *mara*, *duch* itp. wyrazy: „Przed śmiercią, jakby świata duchowego bliska, / Ujrzała różne mary – okropne *zjawiska*,” IV 151, *Konrad Wallenrod*; „Te mary tu były. [...] Lecz to piekielne, matko, są *zjawiska*. [...] W piekielnym domu są piekielni goście.” VIII 24, *Beatrix Cenci*; „Na pochmurnym błękitcie / Jak wojsko Ezdralona / Ciągną chmurni rycerze. [...] Patrzcie – duchy – *zjawiska!*...” VIII 421, *Dziady*; „Nie dziw, że go dziwne otoczyły *zjawiska*, / Że piekło go przestrasza swoimi umarłymi, [...] Wszystko to piekielnicy” X 136, *Zawisza*; „Bo każdy pomniał, że był w boju blisko / Tak straszliwego ciała, co znikalo. / Pięćset lat – a to straszliwe *zjawisko* / W słowiańskich pieśniach na powietrzu stało -” V 333, *Król Duch* – tu nie jest jasne, czy *zjawisko* to owo ciało, które wcześniej poeta nazywa marą (= zjawą), czy znikanie (wcześniej: zniknął jak ogień i para).

Jako ‘igraszka, zabawka; to czym ktoś gra’ funkcjonuje *igrzysko*: „Pamiętasz skwarów stepowych *igrzysko*, / Te cudne, błędne pustyni obrazy,” II 137, *Mnich*; „ślepego chwycił duch proroczy / I zrobił widzeń zlocistych *igrzyskiem*.” III 340, *Beniowski*; „Ciemnym wydany władzom na *igrzysko*,” V 100, *Król Duch*; „Smętne fortuny *igrzysko!*” IX 285, *Księżę Niezłomny*; „Wszyscy go wyśmiewają, nazywają *igrzyskiem* halucynacji szatańskich” XI 193, Plany. Dwukrotnie łączy poeta ten wyraz z wiatrem; wówczas znaczenie jest inne – ‘to, że ktoś gra’; ‘igranie’: „A ziemia jest mu wichrowym *igrzyskiem*,” V 189, *Król Duch*; „I to nieszcześnie ciało / Z tą trumną na pół spróchniała / Oddam na wiatrów *igrzysko*” IX 369, *Księżę Niezłomny*. Rzeczownik odczasownikowy zmienił swoje znaczenie z nazwy rzeczy na nazwę czynności (niewątpliwie częstszy jest proces odwrotny). Według Bartnickiej⁹ jest to archaizm semantyczny, zachowany dziś w wyrażeniu *igrzyska olimpijskie*.

Nazwisko funkcjonuje w przestarzałym (wg SJP, a dziś już może archaicznym) znaczeniu ‘nazwa, określenie, miano, imię, przezwisko’. Słowniki XIX-wieczne, a także SW podają je bez kwalifikatora, było bowiem wówczas jeszcze żywe, na co

⁹ B. Bartnicka, *Archaizmy znaczeniowe w tekstach powieści Henryka Rzewuskiego*. „Poradnik Językowy” 1994, z. 1-2, s. 8.

też wskazują liczne użycia Słowackiego. W części przykładów *nazwisko* odpowiada dzisiejszemu *imieniu*: „A potem ślepej odgadywać każę, / Który z jej synów stoi przy niej blisko, / I zawsze inne powiada *nazwisko*,” II 302, *Poema Piasta...* (matka przecież synów nazywa po imieniu); „Centaury tratujące Wielkiego Księcia nieznaną / z *nazwiska* Dantyszkwowi, nieświadomemu rzeczy mitologicznych;” II 352, tamże obj.; „A więc mu nie dał ludzkiego *nazwiska*, / Ale powietrzne, duszy, nie popiołom / Imię, łatwiejsze wymówić aniołom.” II 397, *Wacław* – tu też w kontekście synonimicznie użyte *imię* (chodzi o nadanie przez Wacława synowi imienia Eolion); „Zoryjan... w samym już ducha *nazwisku*, [...] Był świt przyszłości...” V 70, *Król Duch*; „Natrętnie – dzwoniąc imię Zoryjana, / Stało na ducha *nazwisku* śpiewanie,” V 111, tamże; „I strach był we mnie, i moje *nazwisko* / Od hasła wzięte... było mi przestraczem” [Miecz i Sława] V 394, tamże; „I dano ci greckiego cesarza *nazwisko*,” [Konstanty] VI 277, *Kordian*; „A kiedy chcę pacierze mówić – zapominam / *Nazwiska* Najświętszej Panny” VIII 423, *Dziady*; znacznie rzadziej równa się *przezwisku*, chociaż może to raczej skrócone, zdrobniałe imiona: „Heli! Heli! – wiesz, że ja go samego tak przez spieszczenie nazywam, i u ludzi, którzy go od dzieciństwa znali, zostało mu dotąd to *nazwisko*...” XI 107, *Heliasz*; „Sam sobie nadałem takie spieszczenie mojego imienia i damy [...] często mię Lulli nazywają. Ale zaprawdę nikt mniej do dziecka niepodobny niż ja... i dlatego sprzeczność *nazwiska* z moją zachmurzoną postacią przez zbytek przesady, jak powiada Kochanowski, uchodzi.” XIII 218, list do matki. Parokrotnie *nazwisko* występuje przy apelatywie osobowym: „Odmówiono mi władzy, nawet i *nazwiska*, / Czczego *nazwiska* króla!” VI 97, *Maria Stuart*; „Jutro *nazwisko* tchórza weźmie ręka krwawa.” VII 212, *Mazepa*; „Ja jestem człowiek z *nazwiska*.” IX 354, *Księżę Niezłomny*; „Gość... pod *nazwiskiem* szlachcica,” X 12, *Zawisza*; „odezwie się do mnie i da mi nie słyszane nigdy brata *nazwisko*.” [tzn. nazwie bratem] XIV 367, list do Władysława Słowackiego. Niezwykle często natomiast w znaczeniu ‘nazwa’ odnosi się do obiektów geograficznych: „Polsko ty moja! gdy już nieprzytomni / Będziemy – wspomnij ty o nas! o wspomnij! / Wszak myśmy z twego zrobili *nazwiska* / Pacierz, co płacze, i piorun, co błyska.” II 349, *Poema Piasta...*; „A te *nazwisko* kraju i nazwanie, / Jak de profundis... czarownego bólu,” III 381, *Beniowski*; „Ale przeze mnie ta ojczyzna wzrosła, / *Nazwiska* nawet przeze mnie dostała,” V 56, *Król Duch*; „Dałbym tej górze posępnej *nazwisko* / Grobu twojego – a Parnas tak blisko!” IV 35, *Podróż do Ziemi Świętej...*; „I zaraz miasta mi dała *nazwisko*, / I powiedziała jak najbliższą drogę,” IV 146, *Rozmowa z matką Makryną...*; „Gdy stepy, całe dziś w mogiłach widne, / Wzięły u ludu *nazwisko* Czerwonych.” V 38, *Król Duch*; „To straszne Zober *nazwisko* się Pysze / Natchniętej – z dawna było spodobano,” V 84, tamże; „więcej niż samo *nazwisko* Polski na szalę ludów w polityce rzucały...” XII 299, *Pisma polityczne*; „Kolumb jednej z wysp nowo odkrytych dał *nazwisko* Izabeli.” XIII 460, list do matki. Również – zgodnie z XIX-wiecznym uzusem – *nazwisko* jako ‘nazwa’ w odniesieniu do różnych przedmiotów i zjawisk: „Zgodzić [się] bowiem na to trzeba było z góry, / Że złodziejstwo i czosnek jest *nazwiskiem* kury.” I 288, *Liryki*; „Ktoś zbrodni dokonał, / Spełnił czyn tajemniczy, zbrodnią bez *nazwiska*” VI 132, *Maria Stuart*; [Beatryks] „Ta kaplica / Zowie się Stella Matutina...” [Giani] „Wdzięczne, / Mile *nazwisko* i szczęśliwej wróżby.” VIII 433, *Beatrix Cenci*; „wziąłem się do ma-

larstwa, samym *nazwiskiem* kolorów już jakoby elektrycznie wstrząsany” XII 152, *Pisma filozoficzne*; „Ani forma, ani nawet *nazwisko* tej formy nie może być obojętnym.” XII 321, *Pisma polityczne*; „Bab nie było – bo tutejszym biskoptowym ciastom tego *nazwiska* dać nie mogę.” XIII 66, list do matki; „więc się babom zachciało widzieć baby, wiedzą albowiem, że te ciasto żeńskiej płci nosi *nazwisko*.” XIII 180, tamże; „kazał mi za jedyne lekarstwo pić wodę Bussang, której same *nazwisko* powie Ci, że to jest niby krew wypita;” XIII 491, tamże; „lecz myśl moja zmęczona boleścią – nie chce mi na ustach położyć *nazwiska* ziola onego,” XIV 210, list do Zygmunta Krasieńskiego.

Wcale niemało jest jednak takich użyć, w których realizuje się wyspecjalizowane znaczenie dzisiejsze: „A nie powiem ci, co się stało z *nazwiskiem* rodu twojego,” II 273, *Anelli*; „Powiedz mi *nazwiska* tych ludzi, którzy tu spoczywają przy tobie...” tamże; „Dziwny był ubiór, ale to miał zyskiem, / Ze nie witano mię zdrajcy *nazwiskiem*,” II 417, *Wacław*; „wtęm jeden z niedomarłych, blisko, / Wymówił moje przekłętę *nazwisko*,” tamże; „Maurycy Kaźmierz Zbigniew miał z ochrztenia / Imiona; rodne *nazwisko* Beniowski.” III 11, *Beniowski*; „Najbliżej bram był... szlachcic Poletyło, [...] Od lotu, widać, *nazwisko* mu było” III 352, tamże; szczególnie często w korespondencji, np.: „zamiast *nazwiska* damy i Campagne można położyć numer 10, [...] zawsze jednak kładnąc moje *nazwisko*.” XIII 119, list do matki (gdym doradza matce, jak ma adresować listy do Szwajcarii); „Nowa ta autorka kryje się pod *nazwiskiem* George Sand” XIII 209, tamże; „Jest to pod męskim *nazwiskiem* ukryta autorka bardzo sławna -” XIII 225, tamże; „Jednemu z moich znajomych, podobnego do mnie *nazwiska*, przytrafiła się dziwna choroba.” XIII 394, tamże; „oprócz mego *nazwiska* – z pomyłką jednej litery napisanego – nic więcej nie znalazłem, co by mnie zadraskać albo upiec mogło.” XIV 158, list do Joanny Bobrowej; i wiele innych. Metonimicznie pojawia się w liście do matki: „i tam można widzieć szereg wszystkich *nazwisk* uczęszczających od początku na złe literackie obiady.” XIII 72. Bardzo nieliczne – przy wysokiej frekwencji wyrazu – są takie przykłady, w których słowa *imię* i *nazwisko* wyraźnie wskazują na rozróżnienie tych pojęć: „Na koniec musiałem ze ściśnionym sercem wymówić moje *imię* i *nazwisko*...” XIII 300, list do matki; i cytat przedstawiający bohatera *Beniowskiego*, a także, choć bez nazw własnych, w *Śnie srebrnym...*: [Anusia] „A temu, co przybył, panu / Jak dać *imię*?” [Książniczka] „Zawieruchy / *Imię*, *nazwisko* kurhanu, / A przydomek: ludu sława.” IX 151.

Wśród rzeczowników z sufiksem *-isko* w języku Słowackiego jest wiele takich, których nie notują słowniki przed wiekiem XX. Skubalanka¹⁰ do neologizmów poety zalicza 5 wyrazów: *plomienisko*, *prochowisko*, *promienisko*, *próchnisko* (w SWil występują one w innym znaczeniu), *węzowisko* (także u Mickiewicza); znacznie więcej umieszcza w „Wykazie wybranych rzadkich wyrazów”¹¹, chociaż nie wyjaśnia kryteriów takiego zakwalifikowania (czemu nie jako neologizmy?). Są to: *bi-*

¹⁰ T. Skubalanka, *Neologizmy w poezji...*; zob. *Wykaz neologizmów*, s. 198-220.

¹¹ *Wykaz wybranych rzadkich wyrazów i wariantów wyrazowych, dla których brak dokumentacji w słownikach języka polskiego*, tamże, s. 225-237.

skupisko, błotnisko, bramisko, daszysko, dębisko, iskrzysko (też u Mickiewicza), *kacisko, khanisko, kroplisko, lodowisko* (SJP ma najstarszy cytat z Mickiewicza), *loka-isko, mieczysko* (u Lindego i w SWil bez przykładu użycia), *popisko, słupisko, sznurzysko, upiorzysko* – 16 formacji. Wielu z nich nie notuje SJP albo ma tylko poświadczenia ze Słowackiego.

Prócz tego są 4 wyrazy poświadczane w SJP i SW, których można by się spodziewać w Skubalanki „Wykazie rzadkich wyrazów”, ale ich tam nie ma; najstarsze cytaty pochodzą od poetów romantycznych: *chmurzysko* (Mickiewicz, w SWil też Syrokomla), *córczysko* (tylko Słowacki), *królisko* (Słowacki, później Konopnicka), *matczysko* (SWil cytuje W. Pola, SJP ilustruje przykładem z 1870 r.).

W żadnym słowniku nie zanotowane *kępisko* i *ucznowisko* pominęła też Skubalanka. Można przypuszczać, że są to kolejne neologizmy Słowackiego. Łącznie neologizmów poety oraz wyrazów rzadkich, które – jeśli nie są tworamami Słowackiego – są zapewne neologizmami epoki, jest 27, tzn. jedna trzecia wszystkich formacji na *-isko, -owisko* wprowadzonych przez Słowackiego do jego pism.

Najwyższą frekwencję mają te, które są znane polszczyźnie ogólnej, neutralne: *nazwisko* 114 użyc, *ognisko* 63, *zjawisko* 29; ponad 20 użyc mają też *stanowisko* i *zameczysko*; 10 i więcej *igrzysko, uroczysko, urwisko*; spośród wyrazów nowych tylko *plmienisko* przekracza 10 użyc – 12. Ekspresywne formacje osobowe wyzyskuje poeta rzadziej, zazwyczaj 1-2 razy, tylko *panisko* (znów dobrze znane, SWil ocenia je jako potoczne) pojawiło się 4 razy. Szczególne nagromadzenie (17 formacji) jest w *Rozmowie z matką Makryną Mieczysławską*, poemacie o niewielkich rozmiarach: *biskupisko, błotnisko, brodziska, cepiska, chmurzysko, kropliska, popiska, stawisko, sznurzysko, trupisko, ucznowisko, węzowisko, widowisko, Żydziska*, a także *nazwisko, ognisko* i *pastwisko*. Wiele rzeczowników z *-isko* jest też w *Królu Duchu*.

Cechą znaną stylu Słowackiego jest stosowanie tych samych środków w utworach literackich *sensu stricto* – lirykach, poematach, dramatach – i w innych pismach: filozoficznych, politycznych, prywatnych listach. Dotyczy to również formacji na *-isko*, zwłaszcza tych, które mają wyższą frekwencję.